

V. GORDON CHILDE I ARCHEOLOGIA W XX WIEKU, Polska Akademia Nauk, Komitet Nauk Pra- i Protohistorycznych, Prace, t. III, J. Lech i F. M. Stępniewski red., Warszawa 1999, 494 ss., indeks.

Na omawiany, III tom Prac Komitetu Nauk Pra- i Protohistorycznych PAN składają się prace 23 autorów z Polski, Holandii, Wielkiej Brytanii, Węgier oraz Australii, Republiki Czeskiej i Kanady. Integralną częścią tomu jest też polska wersja kilku wybranych artykułów Childe'a oraz fragmentów jego pracy *The Danube in Prehistory* (1929).

Myśl o przygotowaniu książki powstała w Komisji Dziejów i Metodologii Badań Archeologicznych Komitetu Nauk Pra- i Protohistorycznych Wydziału I PAN, zaraz po jej powołaniu w 2 poł. 1992 r.<sup>1</sup> Zgodnie z koncepcją przyjętą przez prof. Jacka Lecha — twórcy Komisji i jej przewodniczącego — miała ona powstać w możliwie szerokiej współpracy międzynarodowej, tj. z udziałem autorów z innych krajów. Przygotowywano ją z myślą o czytelniku polskim, i dlatego artykuły autorów zagranicznych miały zostać przetłumaczone na język polski (wydłużyło to znacznie okres przygotowania). Książka miała też zawierać polskie przekłady ważnych prac Childe'a lub ich fragmentów.

Przyjęte założenia, inne zobowiązania i obciążenia autorów tomu oraz trudności w dotarciu do części prac V.G. Childe'a, niedostępnych w Polsce, sprawiły, iż realizacja zamierzenia trwała 7 lat. Ten długi okres przygotowywania książki umożliwił jednak wykorzystanie niektórych zbiorów archiwalnych w Wielkiej Brytanii i na Węgrzech, co przyczyniło się do poważnego wzbogacenia tomu, między innymi o ryciny, z których część nie była nigdy publikowana.

Autorzy książki przedstawiają czytelnikowi sylwetkę jednego z najwybitniejszych, a dla niektórych najwybitniejszego archeologa XX wieku, w sposób wysoce kompetentny, mający niewiele odpowiedników w literaturze światowej. Prace Childe'a miały i mają w dalszym ciągu ogromny wpływ na badania najstarszych dziejów człowieka. Wypowiadane są też opinie, że dzisiejsza archeologia pradziejowa jest nadal dialogiem z intelektualną spuścizną Childe'a. Rozumiał on, lepiej niż ktokolwiek przed nim, znaczenie archeologii w wypracowaniu wspólnie z naukami antropologicznymi i historycznymi całościowej wizji dziejów człowieka i jego kultury. Stąd niesłabnące zainteresowanie dorobkiem tego badacza.

Recenzowany tom ukazuje różne aspekty bogatego dorobku V.G. Childe'a, a także przybliża jego postać na szerokim tle historycznym i intelektualnym epoki — od końca XIX w. do końca lat pięćdziesiątych wieku XX. Wśród kilku książek i wielu artykułów poświęconych V.G. Childe'owi, jakie wydano na świecie, jest to pierwsza publikacja ukazująca jego związki z Europą środkową, w tym z Polską, oraz dająca próbę oceny jego dokonań z perspektywy środkowoeuropejskiej. Poza pracami polskimi, tom zawiera teksty przygotowane przez autorów zagranicznych, a wśród nich znaczące artykuły A. Sherratta, J.A. Bakker, B.G. Trigger, J. Makkaya, A.F. Hardinga, G. Melleuisha.

Wśród polskich artykułów warto zwrócić uwagę na obecność w omawianej książce pracy nestora polskich badaczy historii archeologii A. Abramowicza oraz artykułów P. Bielińskiego, F.M. Stępniewskiego, A. Leligdowicza, H. Mamzera i E. Jastrzębowskiej. Ważne dla całości są zamieszczone w tomie krótkie prace Childe'a oraz oryginalne ilustracje uzyskane do tej publikacji w archiwach Londynu, Oksfordu, Edynburga, Amsterdamu, Budapesztu, Brna i Łodzi.

<sup>1</sup> Szerzej o Komitecie i jego Komisjach, por. *Ocena stanu archeologii w Polsce. Materiały informacyjne*, J. Lech red., Warszawa 1994; *Archeologia na progu III tysiąclecia*, J. Lech red., Warszawa 2001.

V.G. Childe zmarł tragicznie w Australii 19 października 1957 r. w wieku 65 lat. W 2002 r. minęło 45 lat od jego śmierci. Coraz mniej jest osób, które zetknęły się z nim osobiście. Dlatego na podkreślenie zasługuje fakt, iż do tych osób należy pięciu spośród autorów omawianego tomu: P. Gathercole, W. Hensel, J. Makkay, V. Podborský i R. Reece. Ich artykuły w różnym stopniu noszą cechy osobistego wspomnienia o tym wybitnym uczonym, będącym wielką indywidualnością archeologii Starego Świata w XX wieku. Wśród archeologów polskich Childe jest znany głównie jako marksista. Książka ukazuje zarówno, jak jednostronne jest to podejście, oraz co marksizm wniósł do archeologii V.G. Childe'a.

Publikacja składa się, poza słowem wstępnym Jacka Lecha, z dwóch części. Pierwsza, obejmująca 24 artykuły, zatytułowana jest *V. Gordon Childe i jego archeologia*; druga część — *Z prac V. Gordona Childe'a* — zawiera fragmenty różnych jego publikacji.

Część pierwszą publikacji otwiera artykuł Jacka Lecha *V. Gordon Childe (1892–1957): w poszukiwaniu źródeł cywilizacji europejskiej. Zarys biograficzny*. Dalej następują artykuły: Andrzeja Abramowicza, *V.G. Childe w dziejach myśli archeologicznej*; Bruce'a G. Triggera, *Childe jako moralista*; Gregory'ego Melleuisha, *V. Gordon Childe: perspektywa australijska*; Lecha Czerniaka, *V. Gordon Childe a koncepcja neolityzacji. Archeologia kontynentalna versus anglo-amerykańska*; Piotra Bielińskiego, *Neolit a rewolucja*; Franciszka M. Stępniewskiego, *Rewolucja urbanistyczna Gordona Childe'a*; Johna Chapmana, *Powrót nad Dunaj: V.G. Childe, telle i archeologia osadnictwa w neolicie i epoce miedzi Europy Wschodniej*; Anthony'ego F. Hardinga, *V. Gordon Childe i europejska epoka brązu*; Zbigniewa E. Szafrąńskiego, *Wszechmocny wpływ kultur Bliskiego Wschodu na pradzieje Europy (Z historii rozważań V. Gordona Childe'a)*; Elżbiety Jastrzębowskiej, *Późny antyk w ujęciu Gordona Childe'a. Źródła i inspiracje*; Andrzeja Leligdowicza, *Gustaf Kossinna, jego archeologia, nazizm i Gordon Childe*; Henryka Mamzera, *V.G. Childe'a idea postępu jako koncepcja dziejów*; Jacka Lecha, *Marksizm Gordona Childe'a, czyli archeolog wobec Historii*; Petera Gathercole'a, *Studując Childe'a*; Paula M. Barforda, *Znaczenie prac Gordona Childe'a w archeologii współczesnej*; Jana Alberta Bakera, *Childe, van Giffen i archeologia holenderska do 1970 roku*; Vladimira Podborský'ego, *V. Gordon Childe w Czechosłowacji. Wspomnienie*; Janosa Makkaya, *V. Gordon Childe i jego prehistoria z perspektywy węgierskiej*; Witolda Hensla, *Vere Gordon Childe. Krótkie wspomnienie o wielkim uczonym — prahistoryku*; Ewy Niesiołowskiej-Śreniowskiej, *Kontakty osobiste oraz relacje naukowe między V. Gordonem Childe a Konradem Jazdźewskim*; Janusza Ostoji-Zagórskiego, *Wpływ Gordona Childe'a na materialistyczną koncepcję badań pradziejów Europy środkowej*; Richarda Reece'a, *Trzy słowa od Gordona Childe'a*; oraz artykuł Andrew Sherratta, *Czy Gordon Childe miał rację?*

Niektóre z artykułów mogłyby, z pożytkiem dla poruszanej problematyki, stać się przedmiotem szerszych omówień. Nie pozwalają na to ograniczone, siłą rzeczy, ramy tej recenzji, której głównym celem jest zwrócenie uwagi na publikację i ustosunkowanie się przede wszystkim do tych jej wątków, które — zgodnie z intencją redaktorów — kierowane są szczególnie do czytelnika polskiego. Są nimi, jak sądzę, w pierwszym rzędzie: childeowska koncepcja pradziejów wraz z komponentami zorientowanej krytycznie myśli marksistowskiej oraz wpływ tej koncepcji na współczesną archeologię, a także wkład Childe'a w kształtowanie koncepcji kultury archeologicznej.

Jednym z największych osiągnięć Childe'a jest niewątpliwie uczynienie z archeologii nauki par excellence społecznej. Childe zapoczątkował realizację wielkiego dzieła przebudowy archeologii, jej wyjścia z opłotków tradycyjnej problematyki i tradycyjnych podziałów. Jest to zresztą dzieło nadal kontynuowane, choć z różnymi rezultatami, a dziś — w obliczu przemian ustrojowych — jest wymogiem koniecznym, nakazem chwili. Społeczna rola archeologii we współczesnym świecie zasadza się bowiem na jej zdolności do współdziałania w wypracowaniu globalnej wizji człowieka. Tylko to bowiem zapewni jej miejsce w obrębie nauk antropologicznych i historycznych. Priorytetowym zadaniem archeologii jest, jak się wydaje, wykroczenie w takim globalnym ujęciu poza wymiar czasu krótkiego, jak uczyniła to już historia we współpracy właśnie z archeologią<sup>2</sup>, i poza wszelkie granice przestrzenne, ograniczające pole działania wielu innych dyscyplin.

<sup>2</sup> Por. F. Braudel, *Historia i trwanie*, Warszawa 1971, s. 52.

Childe zadanie to realizował we współpracy z antropologią oraz naukami historycznymi. Swój stosunek do antropologii określa w następujący sposób: „Tezą moją jest, że archeologia i antropologia (lub, jeśli kto woli, etnografia) są dwoma komplementarnymi działami nauki o człowieku. Powiązanymi w ten sam sposób i wzajemnie sobie niezbędnymi jak paleontologia i zoologia w dziedzinie nauki o życiu”<sup>3</sup>. Był jednak przeciwnikiem mechanicznego korzystania z analogii etnograficznych, dopuszczając je jedynie wtedy, gdy chodziło o kultury zajmujące tę samą pozycję w sekwencji zdefiniowanej na podstawie wspólnych kryteriów technicznych i społecznych.

Childe był zwolennikiem ścisłych związków archeologii z historią. I tutaj także był bardzo krytyczny. Wyróżniał 4 sposoby podejścia historyków do badania procesu dziejowego: historię pojmowaną jako historię wydarzeniową; historię zdominowaną przez różne formy determinizmu (geograficznego, ekonomicznego, rasowego) i odwołującą się do niezmiennych, jednoznacznych praw rozwojowych w interpretacji zjawisk dziejowych; historię usiłującą sprowadzić wydarzenia do arbitralnie wyróżnionych cykli rozwojowych oraz historię pojmowaną jako proces twórczy, w którym czynnikiem determinującym jest działanie samego człowieka. Odwoływał się przy tym do pewnych założeń materializmu dziejowego jako dobrego — jego zdaniem — modelu interpretacyjnego, postulując jednak, z jednej strony, sprowadzenie do właściwych rozmiarów zakresu pojęcia klasy społecznej oraz, z drugiej, pełniejsze uwzględnienie roli ideologii w analizie przemian społecznych.

Stosunek Childe’a do marksizmu stał się nie tylko przedmiotem żywego zainteresowania, lecz także celem krytyki i ataków zarówno ze strony środowisk marksistowskich, jak i ze strony przeciwników marksizmu. Problem ten analizuje wnikliwie J. Lech (s. 243–266). I tak, na przykład historycy brytyjscy związani z Komunistyczną Partią Wielkiej Brytanii wysuwali zarzuty, że Childe nie docenia roli walki klasowej. Archeologowie radzieccy, ze swej strony, doceniając dorobek Childe’a, wytykali mu jednocześnie błędy metodologiczne, m.in. uproszczenia w przedstawianiu stosunku między bazą a nadbudową.

Z kolei Glyn Daniel wyróżnił w 1949 r. marksistowską szkołę Childe’a wśród orientacji badawczych archeologii brytyjskiej<sup>4</sup>. Jednocześnie poddał krytyce wykorzystywanie w marksizmie, błędnej jego zdaniem, sekwencji ewolucjonistycznej Morgana, która — jak sądzi — nie znajduje potwierdzenia w badaniach współczesnej antropologii kulturowej.

Wydaje się, iż w pracach Childe’a na szczególną uwagę zasługuje koncepcja kultury. Kulturą nazywają archeologowie zespół tych samych typów powtarzających się w kilku odrębnych odkrywkach<sup>5</sup>. Archeologowie mają więc do czynienia z wielością kultur. Tę wielość można uporządkować, uzyskując w wyniku mapę ich dystrybucji w czasie i przestrzeni. Childe podkreśla różnice między kulturą w sensie atrybutywnym (to, co wspólne wszystkim ludziom) a kulturami w sensie dystrybutywnym (wyodrębnionymi na podstawie tego, co różni poszczególne skupiska ludzkie).

Childe wprowadził też do badań archeologii pradziejowej — jako jeden z pierwszych — elementy funkcjonalnej interpretacji kultury. Kultura widziana jest przez niego nie jako „martwy zbiór” kopalnych relikwów i osobliwości, lecz raczej jako „żywy i funkcjonujący organizm”. Kultura materialna była więc dla niego wynikiem reakcji na otoczenie. Przystosowanie swe zawdzięcza człowiek „pozacielesnemu wyposażeniu, tj. narzędziom, ubraniu, mieszkaniu i wielu innym rzeczom”<sup>6</sup>. Definicja Childe’a wyprzedzała tu późniejszą definicję White’a, pojmującego kulturę jako pozasomatyczny środek adaptacji.

Childe zdaje się także dobrze rozumieć fakt, iż kultury nie da się sprowadzić do sumy cech czy działań poszczególnych jednostek. Do analizy indywidualnych działań uczestników określonej populacji ludzkiej potrzebna jest znajomość ponadosobniczego poziomu ich kultury.

<sup>3</sup> V. G. Childe, *Archaeology and anthropology*, „Southwestern Journal of Anthropology”, t. 2/3: 1964, s. 243–251.

<sup>4</sup> Por. G. Daniel, *A defence of prehistory*, „The Cambridge Journal”, t. 3/3: 1949, s. 131–147.

<sup>5</sup> Por. V. G. Childe, *A short introduction to archaeology*, New York 1962, s. 16.

<sup>6</sup> Por. G. Childe, *O rozwoju w historii*, Warszawa 1963, s. 22.

